

Mariusz Samp

**RECENZJA KSIĄŻKI
MARKA CHRZANOWSKIEGO,
*LESZEK BIAŁY, KSIĄŻĘ KRAKOWSKI
I SANDOMIERSKI, PRINCEPS POLONIAE
(OK. 1184 – 23/24 LISTOPADA 1227),
KRAKÓW 2013***

Stosunkowo niedawno (w 2013 roku) nakładem wydawnictwa AVALON ukazała się książka Marka Chrzanowskiego: *Leszek Biały, Książę krakowski i sandomierski, Princeps Poloniae (ok. 1184 – 23/24 listopada 1227)*. Autorem monografii jest młody naukowiec, który w 2010 roku uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych. Ogólnie rzecz ujmując, po lekturze rozprawy naukowej, dojść można do wniosku, że na rynku wydawniczym pojawiła się kolejna praca, która rzetelnie i fachowo opisuje panowanie Leszka Białego. O ile do tej pory nie powstało całościowe opracowanie rządów tego księcia dzielnicowego, o tyle pozycja M. Chrzanowskiego doskonale wypełnia zaistniałą lukę w dorobku mediewistyki polskiej okresu rozdrobnienia feudalnego.

Wydawnictwo AVALON po raz kolejny nie zawiodło czytelnika. Postarało się o dobre wydanie książki, którą czyta się wręcz rewelacyjnie. Dodatkową zaletą książki jest umieszczenie kilku kolorowych map obrazujących przemiany polityczne dziejów Polski XII i XIII stulecia, co pozwala na jeszcze lepszy odbiór tekstu. W kilku miejscach można znaleźć pewne błędy stylistyczne, nie mniej fakt ten nie umniejsza znaczenia powstałego studium M. Chrzanowskiego.

Badacz stosuje dość rozbudowaną aparaturę naukową, co daje czytelnikowi możliwość nieprzerwanej weryfikacji poglądów autora, tudzież ich argumentacji. Młody mediewista wykazał się gruntowną znajomością problematyki, wykorzystał szeroki wachlarz opracowań historycznych i źródeł różnej proveniencji. Kompleksowo opisał następujące po sobie kolejne etapy życia Leszka Białego, począwszy od chwili narodzin (ok. 1184), a skończywszy na tragicznej śmierci w Marcinkowie koło Gąsawy (1227). Po szczególne momenty rządów władcy dzielnicowego, co warto odnotować

a zarazem pozytywnie ocenić, sprzęgnął z dziejami Polski XII–XIII wieku, zarówno w wymiarze dziejów wewnętrznych, a także zewnętrznych.

Pierwszy rozdział pracy poświęcono młodości księcia. Autor, by lepiej ją zilustrować, musiał niekiedy uciekać się do domysłów (zabieg ten stosowany jest również w dalszych częściach pracy), co wynika de facto z szczupłości materiału źródłowego. Autor stoi na stanowisku, że młody następca tronu krakowskiego, odziedziczył po swoim ojcu Kazimierzu II Sprawiedliwym, większość dobrych cech, które sukcesywnie ujawniał w dalszych etapach swej działalności. Badacz z dużym obiektywizmem przedstawia również dorosłe życie Leszka Białego, już jako księcia krakowskiego – princepsa Poloniae. Kreśli zaangażowanie księcia w sprawy kościelne nie tylko w swej prowincji, ale także w sprawy ogólnopolskie. Niestety pominał całkowicie działalność księcia na polu gospodarczym. Można także odnieść wrażenie, że marginalnie potraktował wojskowe aspekty polityki księcia. Zbyt mało poświęcił uwagi na kwestie bitwy pod Mozgawą (1195), Zawichostem (1205). Również militarne aspekty krucjaty pruskiej (1222–1223), tudzież polityki ruskiej zostały opisane zdawkowo. Niemniej braki te nie zasłaniają kompletnej sylwetki księcia, skreślonej przez autora biografii.

Badacz w toku narracji próbuje obalić niektóre dotychczasowe ustalenia polskiej historiografii związane z panowaniem Leszka Białego. Przedstawia rządy Leszka Białego w bardzo pozytywnym świetle. Neguje m.in. sądy S. Zachorowskiego, J. Umińskiego, B. Zientary, czy B. Śliwińskiego, uważa je za pozbawione racji bytu. Stanowczo odrzuca tezy o pijańskim charakterze rządów bohatera swej biografii. Równie ciekawą sugestię wyciągnął wobec zjazdu w Gąsawie (1227). Mniema, że inspiratorami zamachu na Leszka Białego byli Władysław Odonic i Świętopełk pomorski. Konstatuje, że na zamachu poniewczasie skorzystał także jego brat – Konrad Mazowiecki.

Biografia M. Chrzanowskiego jest zrehabilitowaniem oceny Leszka Białego. W wielu miejscach autor akcentuje, że Lesze Biały był zdolnym władcą, wyróżniającym się niejako na tle swoich czasów. Gros swoich rozważań koncentruje na wykazaniu tezy, że Leszek Biały prowadził pokojową politykę, cechował się nieskazitelna dobrocią na tle innych ówczesnych Piastów, a także że łączyły go dobre stosunki z „złem wcielonym” Konradem Mazowieckim.

Kończąc, trzeba podkreślić, iż wizja rządów Leszka Białego w ujęciu M. Chrzanowskiego jest innym spojrzeniem na opisywaną problematykę. Wielokrotnie sprzeciwiał się opiniom niektórych historyków „krzywdzących” princepsa. Niniejsza biografia jest godną polecenia, nie tylko dla znawców omawianej problematyki, ale także dla każdego czytelnika, który chciałby się zapoznać z innym wyobrażeniem panowania Leszka Białego.